

Dwa razy Suliszewo

03.09.2012.

CHOSZCZNO Piękna pogoda, jeszcze piękniejsze wieńce, stragany pełne smakołyków, dużo śmiechu i dobrej zabawy, to najważniejsze akcenty gminnych dożynek, które w niedzielę świętowaliśmy pod hasłem „Choszczeński Jarmark”. Po imprezie najbardziej cieszyli się mieszkańcy Suliszewa, bo to właśnie oni zgarnęli główną nagrodę za najpiękniejszy wieniec i to oni również zwyciężyli w turnieju sołectw. – Kilka miesięcy pracowaliśmy na to cuderko - JERZY GARBICZ, sołtys z Suliszewa wczoraj wiele razy z dumą powtarzał, że inne wieńce były ładne, ale ich to prawdziwy majstersztyk. Trzeba przyznać, że w tym dniu miał wyjątkowe szczęście, bo to jego rzut beretem zdecydował o zwycięstwie w rywalizacji pomiędzy sołectwami.

Po mszy dziękczynnej celebrowanej przez dziekana ks. GRZEGORZA SUCHOMSKIEGO korowód dożynkowy prowadzony przez orkiestrę dętą z Choszczeńskiego Domu Kultury oraz starostów ELŻBIETĘ MĘDYK ze Stradzewa i JERZEGO MIŁADOWSKIEGO z Zamęcina przemaszerował ul. Wolności, Rybacką, Rycerską i dalej na plac przy fontannie, gdzie zastępca burmistrza ADAM ADRIASZKIEWICZ odebrał od nich bochen chleba upieczonego przez piekarzy z firmy BOGUSŁAWA KUNOWSKIEGO. - Nie tylko rolnicy doskonale o tym wiedzą, że dożynki to jeden z najpiękniejszych chwil w ich codziennym życiu. To nie tylko święto plonów, ale przede wszystkim czas radości i odpoczynku po ciężkiej i bardzo odpowiedzialnej pracy. Myślę, że ten bochen chleba jest jej najpiękniejszym obrazem i dlatego w imieniu gminnej społeczności dziękuję wszystkim gospodarzom oraz tym, którzy wspierają ich w tym trudzie – mówił A. Andriaszkiewicz.

Chwilę później razem ze starostami i wiceprzewodniczącą RM w Choszcznie ANETTĄ BIKOWSKĄ podzielił chleb pomiędzy tych, którzy przyszli świętować razem z rolnikami. Tradycyjnie już najwięcej emocji wzbudził konkurs na najpiękniejszy wieniec. Jednym podobał się ten z Rzecka przedstawiający wierną repliką ich kościoła, inni podziwiali olbrzymiego ptaka wykonanego przez mieszkańców Piasecznika, ale

byli też tacy, którzy upatrywali zwycięstwo Suliszewa. I nie pomylili się, bo komisja (ANNA FIC-ŁASOWSKA, A. Bikowska, PRZEMYSŁAW GRZESZATA i dziekan G. Suchomski) zdecydowała, że tym razem główna nagroda 1550 zł trafi do sołtysa i pań KGW w Suliszewie. Kasę za drugie miejsce (1350 zł) odebrały panie ze Zwierzyna, a za trzecie (1100 zł) reprezentacja KGW i sołtys z Piasecznika.

Niewątpliwą atrakcją Choszczeńskiego Jarmarku były stragany na których poszczególne sołectwa częstowały przygotowanymi przez siebie smakołykami.

Dużo śmiechu było podczas sołeckiego turnieju w trakcie którego m.in. rzucano beretem, śpiewano przyśpiewki, zaplatano warkocze czy też biegano na bołkowych nartach. Tu też rywalizowano do ostatniej chwili, a o końcowym triumfie ekipy z Suliszewa zadecydował najdalszy rzut beretem w wykonaniu J. Garbicza. Tu podobnie jak w kategorii wieńców, drugie miejsce wywalczył Zwierzyn, a trzecie Korytowo. Dodajmy, że w części artystycznej usłyszeliśmy wspomnianą już orkiestrę dętą, wokalistów i chór Pogodna Jesień oraz Kapelę z Naszego Miasteczka.

Tadeusz Krawiec

{gallery}dozynki2012{/gallery}